

Protokół Nr 15/2017
z posiedzenia Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska
Rady Miejskiej Białogardu
w dniu 15 listopada 2017 r.

Obecni wg załączonej listy.

Miejsce obrad: Biuro BOSiR Sp. z o.o. ul. Moniuszki 49.

Porządek Posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zapoznanie się ze sprawozdaniem z działalności BOSiR Sp. z o.o. w zakresie prowadzenia krytej pływalni za okres trzech kwartałów 2017 r.
3. Zapoznanie się z planami inwestycyjnymi BOSiR Sp. z o.o. na rok 2018.
4. Wizytacja obiektów hotelowych.
5. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1. Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie Komisji o godz. 8⁰⁵ otworzył i prowadził **M. Wasilewski Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska.**

Ad 2. Zapoznanie się ze sprawozdaniem z działalności BOSiR Sp. z o.o. w zakresie prowadzenia krytej pływalni za okres trzech kwartałów 2017 r.

Sprawozdanie przedstawił i omówił **J. Słowiński Prezes BOSiR Sp. z o.o.** – dokument w załączeniu.

Prezes BOSiR Sp. z o.o. przedstawił informację dotyczącą bieżącego funkcjonowania basenu. Poinformował, że w miesiącu sierpniu odbyła przerwa technologiczna i przed przerwą wskazano wykonawcy szereg drobnych usterek do usunięcia.

W najbliższych dniach w zależności od warunków atmosferycznych dokonana zostanie wymiana pękniętych szyb w fasadach okiennych szyb. Obiekt jeszcze pracuje i przy naprężeniu szyby popękały. Szyby nie stanowią zagrożenia, ale Prezes zobligował wykonawcę do najszybszego wymienienia. Nie było to możliwe podczas przerwy technologicznej, ponieważ okres oczekiwania na nowe okna wynosi około dwóch miesięcy.

J. Słowiński – poinformował o dokonanym akcie wandalizmu na zewnątrz basenu na wzniesieniu pod fasadą okienną. Pobite zostały lampy wkopane w ziemię. Koszt wymiany szacuje się na około 20.000 zł. w związku z tym planowane jest zainstalowanie systemu monitoringu od strony fasad okiennych.

Radny A. Milczarek – pytał czy obiekt jest ubezpieczony?

Prezes - odpowiedział, że tak i trwa procedura.

Prezes - poinformował, że większych usterek nie było. Były drobne usterki, drobne awarie. Oprócz przerwy technologicznej obiekt był dwa czy trzy razy zamknięty ze względu na informację od firmy energetycznej informującej o braku dostawy prądu do obiektu.

Raz była przerwa w dostawie wody. Pracę obiektu uniemożliwiły względy sanitarne. Raz była awaria w systemie chłodniczym.

Prezes – poinformował, że jeżeli chodzi o kwestię zanieczyszczeń nie było dużych przekroczeń. Obiekt badany jest non stop. Raz w tygodniu wykonywane są wszystkie badania. Prezes poinformował, że jest zadowolony z systemu uzdatniania wody.

Jedną z bolączek jest kwestia ciepłej i zimnej wody i z tym Prezes boryka się od początku. Uzgodnione zostało z wykonawcą, że podczas wymiany okien dokonana zostanie wymiana mieszacza wody. Rozważana jest kwestia wymiany albo naprawy przycisków i systemu przy prysznicach.

Radny A. Milczarek – pytał o okres gwarancji?

Prezes - odpowiedział, że pięć lat na sprawy budowlane a na zakupy i urządzenia trzy lata.

Radna E. Bury – pytała o ilość zatrudnionych osób?

J. Słowiński – odpowiedział, że w chwili obecnej zatrudnionych około dwudziestu kilku osób, w tym kierownik techniczny i pięciu panów do obsługi technicznej.

BOSiR Sp. z o.o. nie zatrudnia ratowników. Podpisana jest umowa z podmiotem zewnętrznym, który sam zatrudnia. Zdaniem Prezesa jest to najlepsze rozwiązanie.

Radny A. Milczarek – poprosił o informację pisemną o ilości osób zatrudnionych na basenie oraz jak wygląda forma zatrudnienia tych osób. Czy są to stażyści?

Prezes – odpowiedział, że nie posiada stażystów. Przy zatrudnieniu osób na basenie chcieliśmy skorzystać z zatrudnienia osób mających status osoby bezrobotnej, na które spółka mogła uzyskać dodatkowe świadczenia i kilka osób zostało w ten sposób zatrudnionych. Płace oscylują w granicach płacy minimalnej.

Radny P. Anuszkiewicz – powiedział, że jest 24.000 wejść na saunę i czy są to pełne godziny wejść na saunę.?

Prezes – odpowiedział, że jest każdorazowe wejście i wyjście. System rejestruje każde wejście na saunę.

Radny – powiedział, że w zestawieniu 111.000 zł i podziale 57.000 wejść na basen typowo i 24.000 wejść na saunę jak kwotowo wynoszą wejścia na saunę? Jaki jest przychód z biletów?

Prezes – odpowiedział, że na tę chwilę wyliczenia na saunę nie ma, ale łącznie bilety wstępu za saunę wynoszą 1.242.000 zł.

Poinformował, że należy brać pod uwagę, że na koszty obsługi składają się nie tylko koszty mediów, ale też koszty obsługi pracowniczej. Można przyjąć jakiś przelicznik, tylko nie konieczne będzie to wiarygodne.

Radny P. Anuszkiewicz – powiedział, że wielokrotnie mieszkańcy zwracają uwagę na koszty wejścia na saunę. Czy Prezes rozważał zmianę aby wejście na saunę było w cenie biletu na basen?

Prezes – odpowiedział, że na pewno nie będzie obniżał ceny za saunę i wprowadzał promocji, która spowoduje w cenie biletu na basen wejście na saunę. Sauna jest świadczeniem dodatkowym. Osoby wchodząc do strefy saun chcą mieć pewien komfort związany z intymnością. We wszystkich obiektach, w których wprowadzono tego typu rozwiązania aby w cenie biletu była możliwość korzystania z sauny, jakość pracy saun spadła w znaczny sposób. Znacznie spada komfort korzystania z saun. Wzrastają koszty utrzymania. Na chwilę obecną przy dużej ilości wejść pomysł nie jest rozważany.

Radny – powiedział, że chciałby znać przychód wejść do saun. Ilość wejść na saunę nie jest odzwierciedleniem finansów.

Przewodniczący Komisji – pytał jak wygląda sprawa wynajmu pozostałych pomieszczeń, czy wszystkie pomieszczenia są wynajmowane?

Prezes – odpowiedział, że wszystkie planowane pomieszczenia pod wynajem są wynajmowane. Dotyczy to strefy fitness i bufetu.

Radny A. Milczarek – pytał ile podmiotów prowadzi działalność poprzez prowadzenie szkólek i innych form?

J. Słowiński – odpowiedział, że prowadzona jest siłownia, bufet. Aqua aerobik prowadzą trzy panie. Aqua aerobic i pływanie jest prowadzone przez firmę i instruktorzy zatrudnieni są na umowę zlecenie i nie prowadzą działalności gospodarczej.

Radny A. Milczarek – pytała czy zatrudnieni są przez BOSiR?

Prezes – odpowiedział, że tak i jeżeli chodzi o organizację pływania to spółka jest organizatorem. Firmy świadczą zlecenie w zakresie obsługi tego przedsięwzięcia.

Radny P. Anuszkiewicz – pytał czy kwota 370.000 zł dotyczy zewnętrznych usług?

Prezes – potwierdził, że jest to zawarte w kosztach 370.000 zł.

Radny – pytał o grupy uprzywilejowane w kosztach zakupu biletów?

Prezes – odpowiedział, że jedyną grupą uprzywilejowaną, która nie płaci za bilety wstępu są tylko pracownicy BOSiR Sp. z o.o. i tylko i wyłącznie pracownicy a nie ich rodziny. Dzieci niepełnoletnie płacą 50% ceny zakupu biletu.

Radny – pytał czy szkoły płacą za swoich uczniów?

J. Słowiński – odpowiedział, że szkoły oczywiście płacą. Kwota dla szkół z miasta Białogard jest na poziomie 7,50 zł brutto.

Ponadto złożona została specjalna oferta dla szkół z poza Białogardu z terenu Powiatu Białogardzkiego w kwocie 6,50 zł brutto.

Radny A. Milczarek – zwrócił uwagę, iż na basenie pływackim część torów stała się tylko i wyłącznie formą działalności zarobkowej.

Zdaniem Radnego zajęcie dwóch, trzech torów staje się mało komfortowe dla korzystających z pływania. Z jednej strony idziemy na ilość wejść i korzystania z basenu a z drugiej strony, ponieważ sauna nie jest aż tak eksploatowana, dokładamy niejako z cen basenu na saunę. Radny sugerował wprowadzenie pewnych innowacji.

Prezes – odpowiedział, że należy patrzeć z ekonomicznego punktu widzenia. Poza tym to nie jest jakieś widzi mi się Prezesa czy będziemy płacić mniej za saunę, ale wprowadzanie typu rozwiązań, że przykładowo jeden dzień będzie za darmo też jest problemem systemu obsługi klienta. System nie jest tak elastyczny i ma pewne uwarunkowania na które Prezes nie ma wpływu. Taki system został zakupiony i on funkcjonuje na rynku i on nie dopuszcza takich możliwości, że można wszystko co sobie wymyślimy wprowadzić.

Radna E. Bury – powiedziała, że nie będzie ingerować w zarządzanie Prezesa, gdyż uważa, iż Prezes ma tak robić, aby Miasto jak najmniej dopłacało do tej inwestycji i to już jest w gestii Prezesa jak zadba o klientów, aby ich tutaj ściągnąć i żeby byli zadowoleni. Jest pewna ekonomia funkcjonowania i Prezes zapewne wie co robi i Radna nie chce w to ingerować.

Zapewne radny P. Anuszkiewicz ma rację, że są głosy mieszkańców, że można byłoby inaczej, natomiast Pan Prezes jest odpowiedzialny za finanse.

Radna poruszyła kwestię pracy basenu w okresie świątecznym. Różne środowiska w pracują w okresie świątecznym tylko otrzymują inne wynagrodzenie.

Prezes – poinformował, że z góry założone jest iż basen nie funkcjonuje w określone dni i jest to: Nowy Rok, w Dniu Wszystkich Świętych, w pierwszy Dzień Bożego Narodzenia, w pierwszy Dzień Wielkiej Nocy. Generalnie cztery bądź jest pięć dni w ciągu roku, kiedy wiemy z góry o tym, że obiekt będzie zamknięty. Jest też kwestia przerwy technologicznej, która musi odbywać się na tego typu obiektach.

Mamy już doświadczenie i przerwę technologiczną w następnym roku przesuniemy na początek września.

Radny P. Anuszkiewicz – prosił o przygotowanie podziału kwoty 1.200.000 zł na ilość wejść na saunę i na basen.

Prezes – odpowiedział, że spróbuje policzyć i zobaczyć jak system wyliczy, lecz może być to zachwiane ponieważ są bilety sauna-basen.

Radny – powiedział, że jeżeli klient zapłaci 20 zł to można przyjąć że jest to bilet saunowy.

Prezes- odpowiedział, że możemy tak przyjąć.

Radny – pytał czy szkoły wykupując bilety wstępu płacą ryczałtem za ilość godzin i ilość dzieci bez względu na to czy dzieci przyjdą czy nie przyjdą kwota funduszy pozostaje w spółce? Czy jest to rozliczne na zasadzie ilości wejść dzieci?

Prezes – odpowiedział, że jest to rozliczane za gotowość i tak to funkcjonuje w większości samorządów.

Sekretarz – wyjaśnił, że osobno prowadzone są lekcje wychowania fizycznego klas IV-VII i jest to jedna pula a inna pula to są przedszkola i klasy I-III płacone przez szkoły.

Prezes- odpowiedział, że spółka otrzymała dopłaty do działalności. Zależy nam aby przypadające osiem godzin na semestr było przez dziecko wykorzystane.

Radny A. Milczarek – pytał czy dotyczy to szkół i przedszkoli publicznych?

Prezes – odpowiedział, że taką dopłatę otrzymał skalkulowaną przez Miasto.

Radny – pytał z jakiej puli środków publicznych placówki otrzymują w ramach tej dopłaty?

Sekretarz Miasta – odpowiedział, że kwota była zaplanowana w budżecie 2017 i było zaplanowane, że wszystkie dzieci będą objęte lekcjami na basenie. Łączny koszt przedszkoli i klas I-III wynosił 160.000 zł. Do tego dochodzą środki, które szkoły mają zabezpieczone w klasach IV-VII i klasy gimnazjalne.

W między czasie ten pomysł ewaluował. Spotykaliśmy z przedstawicielami i zwrócono uwagę na problem przychodzenia młodszych dzieci.

Prezes – odpowiedział, że miał to być program polegający na tym, że dzieci miały chodzić w ramach zajęć i jak zderzyliśmy się z tym wszystkim, to okazało się, że w klasach I-III i w przedszkolach przyjdzie z dziećmi generowałyby ogromne koszty. O ile w klasie IV przychodzi nauczyciel, bo jeden opiekun musi być na piętnaście osób i dziecko samo się ubierze, o tyle panie w szkołach powiedziały, że nie ma takiej możliwości aby pierwszoklasista przyszedł i sam w szatni się przebrał, poszedł sam na halę basenową i aby pani miała wszystkie dzieci pod swoją opieką. Już wtedy na grupę wychodziło, że musi być dodatkowy opiekun a po drugie ze względu na to, że to nawet dwóch opiekunów nie jest w stanie objąć opieki tak, aby zagwarantować bezpieczeństwo.

Radny – powiedział, że to powiedziały panie, a Radny miał na myśli danie możliwości, a kto jak z tego skorzysta to jest inną rzeczą i o to chodzi tak naprawdę o to, bo wiemy, że dzieci znajdują się w placówkach niepublicznych. Pobyt dzieci w przedszkolach niepublicznych to jest wybór rodziców z racji tego, że być może nie mają innego wyboru i muszą chodzić. Natomiast jak one będą korzystały z tego, to jest wybór rodziców.

Prezes – odpowiedział, że jest otwarty.

Radny – powiedział, że nie długo mamy nowy rok budżetowy i zdaniem Radnego powinna się znaleźć taka oferta dla niepublicznych przedszkoli. Nie jest naszą rolą w jaki sposób i czy wychowawca będzie mógł.

J. Słowiński – odpowiedział, że jeżeli chodzi o BOSiR Sp. z o.o. to jest zainteresowany. Ruch jest po stronie Rady, bo jeżeli zabezpieczy te środki, to dzieci przyjmujemy i zadamy o to, żeby mogły bezpiecznie się kąpać.

Sekretarz – odpowiedział, że zabezpieczenie środków to jest jedna rzecz a druga to niuanse prawne, które pozwolą nam rozwiązać ten program także w oparciu o dzieci, które chodzą do placówek niepublicznych. Generalnie rozważamy taki pomysł, tylko należy go dostosować do przepisów prawnych.

Radny A. Milczarek – poprosił o informację w czy Miasto w roku budżetowym 2018 zamierza dołączyć placówki niepubliczne do finansowania korzystania z basenu. Czy możemy od stycznia to wprowadzić, ponieważ Pan Burmistrz nawet wczoraj wspomniał, że oświata będzie nas więcej kosztowała? Może jest to częściowo z tym związane.

Radny – pytał o pozyskiwanie środków na naukę pływania i możliwości dofinansowania basenu? Sporo jest i niebawem się ukażą. Miasto tak jakby ucieka od składania wniosków stricte sportowych. Zrzuca to na stowarzyszenia.

Zdaniem Radnego mając BOSiR Sp. z o.o. spółkę prężnie działającą z poszerzoną ofertą o basen zdecydowanie Miasto powinno kierować wnioski jako Miasto o dofinansowanie.

Prezes – odpowiedział, że jeżeli chodzi o naukę pływania i to jest ministerialny program. W ubiegłym tygodniu z Miasta otrzymaliśmy informację, że jest program do przeanalizowania. Natomiast spółka nie może być beneficjentem. Mogą być stowarzyszenia, albo samorządy. Stowarzyszenie starając się o dofinansowanie otrzymuje 80% dofinansowania a jak się stara Miasto to dostaje tylko 50% dofinansowania.

Zdaniem Prezesa lepiej jeżeli Miasto nawet dopłaca do stowarzyszenia to taniej jest zrobić to przez stowarzyszenie. Program ministerialny „Umiem pływać” jest tak skontrolowany, że może wpłynąć na obniżenie dochodów w spółce.

Sekretarz – odpowiedział, że nam lepiej jako Miastu dopłacić do karnetów dla dzieci w 100% z budżetu i dotyczy on dzieci klas I-III, niż wziąć te pieniądze i jakby spełnić te warunki programu. Program jest bardzo skontrolowany pod samorządy, które nie mają na swoim terenie basenu.

Prezes – poinformował, że ponadto program narzuca określoną cenę.

Radny A. Milczarek – powiedział, że program kierowany jest do stowarzyszeń i z tego można wyciągnąć wniosek, że należy wspierać stowarzyszenia sensu stricte, które będą chciały wystąpić.

Prezes - poinformował, że skontaktował się z wójtami i burmistrzami ościennych gmin informując o tym, że do końca listopada można złożyć wniosek do programu.

W dniu dzisiejszym zostanie przedłożona pisemna informacja z załączonym programem, bo w interesie spółki jest aby z tego programu skorzystały ościenne samorządy.

Przewodniczący Rady Miejskiej – powiedział, że z jednym z argumentów budowy basenu była bliskość szpitala i wpisanie basenu w kompleks sportowo-rekreacyjny. Czy daje się to odczuć jeżeli chodzi o klientów szpitala?

Radny S. Domański – pytał jak zachowują się kluby sportowe jeśli chodzi o wykorzystanie basenu? Kluby sportowe mocno podnosiły ten aspekt, że basen jest im potrzebny do działalności sportowej.

J. Słowiński – odpowiedział, że jeżeli chodzi o szpital to nie potrafi określić i zdaniem Prezesa jest to ułamkowa, szcążkowa ilość osób. Nigdy nie był zwolennikiem tej teorii, że będzie występować współpraca szpital – basen. Teraz w tej formule jak działa spółka szpitalna to już nie widzi takiej opcji. O jakiegokolwiek współpracy trudno tu mówić, bo pacjent szpitala nie może opuścić szpitala, nawet jeżeli ta rehabilitacja przebiega w ten sposób, że pacjent się porusza itd. Szpital w trakcie jego pobytu na niego odpowiada i on nie powinien na terenie innej jednostki korzystać z kąpielni bez opieki. Formalnie jest to nawet zabronione.

Jeżeli chodzi o kluby sportowe i stowarzyszenia to wiadomo, że nie tylko samo pływanie, ale w każdej innej dyscyplinie każde dodatkowe zajęcia czy możliwość skorzystania z basenu jest forma regeneracji, relaksu itd. Niektóre kluby wykupują karnety albo wejścia grupowe, ale umów stałych nie mamy. Przychodzą raz w tygodniu, ale nie systematycznie.

Od godziny 9¹⁰ w posiedzeniu komisji uczestniczył radny J. Harłacz.

Radny P. Anuszkiewicz – powiedział, że wprowadzając program przykładowy Kowalski korzystałby z basenu za darmo a Prezes otrzymałby refundację 2/3 z kwoty 14 zł, za którą płaci Kowalski.

Prezes - odpowiedział, że otrzymałby 5 zł.

Radny – powiedział, że ten program jest nieopłacalny dla Miasta, dla Prezesa a dla zwykłego Kowalskiego byłoby to wejście za darmo.

Prezes- odpowiedział, że tak i powoduje to, że osoby które płacą za zajęcia mogłyby skorzystać z tych zajęć za darmo. Musimy to jak gdyby rozgraniczyć. Gdyby ten program pozwalał na warunkowanie, iż trafi przykładowo do rodzin ubogich to byłoby inaczej, a program spowoduje, że trafi do tego samego klienta.

W ubiegłym roku jedno ze stowarzyszeń otrzymało dofinansowanie na ten program i wynegocjowaliśmy cenę. Większość dzieci stanowiły dzieci z Karlina, z Dygowa.

E. Bury – pytała jakie jest obłożenie w hotelu? Czy są jakieś zgrupowania?

Radny A. Milczarek – powiedział, że nie tak dawno podejmowaliśmy decyzję w zakresie ogniw fotowoltaicznych i budynek hotelowy powierzyłby bazę.

Radny - poruszył sprawę oświetlenia zewnętrznego bieżni na stadionie.

Prezes - odpowiedział, że jeżeli chodzi o hotele to staramy się żeby uzyskać jak największą sprzedaż na hotelach jeżeli chodzi o okresy wolne od zajęć szkolnych. Spółka nakierowana jest głównie na klienta grupowego. Oczywiście przyjmujemy klientów indywidualnych, ale potencjalnym klientem są obozy sportowe. Dzięki temu, że jest basen jeżeli chodzi o hotele czujemy na pewno zwiększenie ruchu. Konsekwentnie dążymy do tego, żeby przychody z hoteli były coraz większe. Sezon był udany. Dodatkowo udało się z różnych oszczędności wyremontować obiekt, który nie stanowi własności spółki i jest własnością Miasta, hotel przy stadionie. Zainwestowanych zostało prawie 220.000 zł netto. Klasa hotelu zmieniła się zupełnie. Zostały utworzone pokoje z łazienkami.

Hotel został oddany przed samym rozpoczęciem sezonu i w sezonie była zwiększona liczba obozów. Zdaniem Prezesa poprawi to dochody z hoteli.

Na dzień dzisiejszy mamy około dziewięćdziesiąt miejsc noclegowych w standardzie z łazienkami. Pierwszy raz był obóz, który wykorzystał wszystkie miejsca noclegowe.

Radny A. Milczarek - powiedział, że spółka się rozwija i osiąga większe dochody. Zdaniem Radnego dobrze byłoby dopłatę z Miasta pomniejszać.

Prezes – odpowiedział, że w roku 2018 r. przewidziana dopłata jest na poziomie 2.500.000 zł. Po uzgodnieniu z Panią Skarbnik został złożony plan na kwotę 2.200.000 zł.

W bieżącym 2017 roku również dostaliśmy o 100.000 zł albo 200.000 zł mniej niż zakładaliśmy w planie.

Przewodniczący Rady Miejskiej – pytał jakie jest obłożenie teraz? Były takie momenty, że nie można było wynająć hotelu.

Prezes – odpowiedział, że różnie to wygląda i to zależy od okresu. Czasami jest to martwy okres. Spółka jest ukierunkowana na klienta grupowego, na obozy sportowe. Obozy sportowe odbywają się w okresach wolnych od zajęć w szkołach i tylko kadry seniorskie mogą sobie pozwolić na to, że dysponują czasem przez cały rok.

Radny A. Milczarek – pytał kto najczęściej korzysta?

Prezes – odpowiedział, że największe obłożenie mają obozy lekkoatletyczne, które mają liczne grupy. Przyjeżdża po sześćdziesiąt osób. Są to stali klienci. Jest to: Śląska Federacja Sportu, Wielkopolska Federacja Sportu, Iskra Wolsztyn i jest to duży klub, który systematycznie przyjeżdża i w tym roku był obóz AZS Warszawa.

W tym roku też dzięki sportom walki poprzez Brazylijskie ju-jitsu i klubu mającego siedzibę w Szczecinie przyjechali i zajęli cały hotel na turnus siedmiodniowy czy dziesięciodniowy.

Przewodniczący Komisji – zapytał o kluby piłkarskie.

Prezes – odpowiedział, że korzystały z obiektów dwa obozy piłkarskie. Z piłkarzami jest problem innej natury, gdyż nie ma obiektu aby im pozwolić trenować. Jeżeli pozwolimy im trenować na płycie boiska, to nasze kluby nie będą miały gdzie trenować. Jeżeli chodzi o piłkarstwo to przyjmujemy obozy z małymi dziećmi. Jakby była płyta ze sztuczną nawierzchnią to pozwoliłoby zwrócić się do innych klientów i ci klienci mogliby zapełniać obiekty w okresach po sezonie tj. na przełomie listopada i grudnia i w okresach wiosennych.

Głównym klientem są sporty walki, podnoszenie ciężarów i lekkoatletyka.

Ad 3. Zapoznanie się z planami inwestycyjnymi BOSiR Sp. z o.o. na rok 2018.

Prezes - poinformował, że zwracaliśmy się do Miasta o środki, ale Miasto nie miało pieniędzy na ten cel i nie mogliśmy sobie pozwolić na nie zrealizowanie przedsięwzięcia dotyczącego pomalowania linii na stadionie. Linie na stadionie lekkoatletycznym były już prawie nie widoczne i otrzymaliśmy sygnał od delegata z Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, że jeżeli nie dokonamy poprawy tych linii to stracimy licencję PZLA i na organizację zawodów o charakterze ogólnopolskim i międzynarodowym, więc byliśmy niejako zmuszeni.

Koszt był nie mały takiego przedsięwzięcia i wydaliśmy 25.000 zł netto. Ponadto około miesiąca czasu zajęło nam przygotowanie, czyli umycie nawierzchni celem przygotowania do pomalowania przez specjalistyczną firmę. Ostatnie pomalowane linii wystarczyły na sześć lat.

Jeżeli chodzi o planowanie inwestycje to planowany jest zakup tablicy. Koszt tablicy wynosi ok. 10.000 zł netto. Najlepszą ofertę uzyskaliśmy od firmy z Białogardu.

Kolejna inwestycja to trybuna stalowa z zadaszeniem. Od dłuższego czasu kluby sportowe wnioskuje, żeby zadaszyć istniejącą trybunę.

Znaleźliśmy trybunę podobną jak na stadionie Gwardii nadwieście osiem miejsc. Zadaszona trybuna zostanie przesunięta w prawą stronę od wejścia do stadionu z tego powodu, że należy wyznaczyć miejsce, gdyż docelowo jest wskazanie od Straży Pożarnej, że z budynku hotelowego obok trybuny musi być wykonane drugie wyjście ewakuacyjne. Koszt trybuny wynosi 78.000 zł netto.

Prezes BOSiR Sp. z o.o. – poinformował, że był przygotowany wstępny projekt oświetlenia, o którym mówili radni. Projekt został przekazany do Urzędu Miasta do Wydziału Gospodarki Komunalnej, który zmodernizował projekt.

Informacja jest taka, że w przypadku pojawienia się oszczędności wynikających z oszczędności ze zużycia energii elektrycznej będzie to zrealizowane.

Radny A. Milczarek – powiedział, że niektóre inwestycje Prezes realizuje samodzielnie a niektóre pomysły realizacji inwestycji przekazuje do Miasta.

Prezes – wyjaśnił, że trybuna jest majątkiem ruchomym, który należy do spółki. Spółka zdecydowała się na wymianę trybuny głównie aby zapewnić należyte bezpieczeństwo.

Natomiast jeżeli chodzi o oświetlenie to spółka nie jest właścicielem stadionu i jest tylko zarządzającym tym obiektem.

Radny – powiedział, że budynek hotelowy też nie jest własnością spółki.

Prezes – odpowiedział, że budynek hotelowy został wyremontowany z tego powodu, iż stał w pełni niewykorzystany a może generować zyski.

Natomiast dołożenie oświetlenia zdaniem Prezesa zysków nie poprawi a muszą znaleźć się na to pieniądze. Po za tym Prezes otrzymał informację, że Miasto wykona oświetlenia we własnym zakresie. W związku z tym przekazał projekt z kosztorysem, który został wykonany w latach 2013, 2014 w granicach kilkunastu tysięcy. Projekt zakładał, że oświetlenie miało być doczepiane do istniejących masztów oświetleniowych i prowadzone w tych samych kanałach.

J. Słowiński - poinformował, że najistotniejszą inwestycją, która dotyczy spółki jest instalacja fotowoltaiczna. PIS wprowadził ustawę, która spowodowała, że Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska przeszły z nadzoru Marszałka Województwa w strukturę Wojewody i automatyczny ruch był taki, że wniosek składało się do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Ruch ze strony Marszałka był następujący, że jak tylko pojawiła się ustawa wszystkie te zadania zostały przeniesione z powrotem do Urzędu Marszałkowskiego. Wypowiedziano umowę funduszowi. W sierpniu miała być ocena ostateczna projektów.

Na dzisiaj mamy informację, że ocena ostateczna będzie na przełomie stycznia i lutego 2018 roku. Tą informację przekazała firma, która ze spółką współpracowała w zakresie przygotowania dokumentacji. Urząd Marszałkowski natomiast milczy. Do projektu nie wpłynęły żadne uwagi.

Prezes wyraził nadzieję, że otrzyma dofinansowanie, gdyż jest to kolejna oszczędność w strukturze BOSiR Sp. z o.o. i liczy na realne oszczędności w granicach 100.000 – 120.000 zł.

Radny A. Milczarek – pytał czy na inwestycję mieliśmy przeznaczyć 800.000 zł?

Prezes – odpowiedział, że dokładnie 792.000 zł i rocznie były wyliczone oszczędności w granicach 175.000 zł. Prezes zakłada, że jeżeli będzie to 100.000 zł, 120.000 zł to będzie bardzo dobry wynik. Środki są zabezpieczone w Wieloletniej Prognozie Finansowej na rok 2018. Realizacja była założona w roku 2018. Planowaliśmy realizację do okresu wakacyjnego.

Radny P. Anuszkiewicz – pytał o zaległości w płatnościach przez wynajmujących?

J. Słowiński – poinformował, że nie dopuszcza aby zaległość przekroczyła dwumiesięczny czynsz, ponieważ tak jest zapisane w umowie. Jeżeli zaległość dochodzi do dwumiesięcznego czynszu to automatycznie zgodnie z umową powiadamy i dajemy trzydzieści dni na spłatę tych zaległości. Jeżeli ona nie nastąpi w ciągu tego okresu to wypowiadamy umowę lecz na razie to się nie zdarzyło.

Radny A. Milczarek - poinformował, że dochodziły do niego informacje dotyczące wizerunku słupów ogłoszeniowych. Zdaniem Radnego nie dość, że szpecą to niektóre z nich stwarzają zagrożenie. Na ulicy Dworcowej słup stoi przy miejscach parkingowych. Wyjechać i wycofać z parkingu jest dosyć trudno.

Radny - pytał czy patrząc na te uwagi nie można byłoby umiejscowić słupa w takim miejscu aby nie stwarzało to zagrożenia?

Zdaniem Radnego słupy wizerunkowo nie wyglądają dobrze.

Prezes – odpowiedział, że jeżeli o estetykę to zdaje sobie sprawę jak to wygląda. Jeżeli chodzi o słupy podziurawione i powzniecane staramy się systematycznie je naprawiać. Jest z tym ogromny problem z uwagi na wandalizm i dotyczy to głównie trzech słupów: na osiedlu Zwycięstwa, przy Poczcie na ul. Chopina i przy BSM przy ul. Kochanowskiego. Staramy się słupy naprawiać, ale one są z powrotem niszczone.

J. Słowiński – poinformował, że jeżeli chodzi o lokalizację to spółka nie jest właścicielem słupów, tylko nimi zarządza i nie ma prawa zmieniać lokalizacji.

Zarobki spółki z dzierżawy wszystkich słupów wynoszą w granicach 1.000 – 2.000 zł.

Radny A. Milczarek - zgłosił wniosek o dokonanie przeglądu stanu technicznego słupów ogłoszeniowych. Zdaniem Radnego jeżeli jest taka zasadność ze względów bezpieczeństwa to należałoby rozważyć kwestię przeniesienia tych słupów, szczególnie dotyczy to miejsc, gdzie ograniczają widoczność.

Zdaniem **Przewodniczącego Rady Miejskiej** – umiejscowienie słupa naprzeciwko „Red Clubu” nie jest dobrym umiejscowieniem. Ustawienie przecznicy wcześniej byłoby dobrym rozwiązaniem.

Sekretarz – powiedział, że zapewne część słupów nie nadaje się do przeniesienia i trzeba będzie zakupić nowe.

Prezes – odpowiedział, że są kręgi betonowe zasypane w środku piaskiem. Część słupów jest plastikowych. Koszt zakupu jednego słupa wynosi w granicach 3.000 zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej – pytał jeżeli dopłata Miasta to około 2.000.000 zł to ile wynosi dopłata na basen?

Prezes – odpowiedział, że przyjęliśmy iż 70% to jest dopłata do basenu a 30% na pozostała działalność.

Radny J. Harłacz – powiedział, że na początku była dyskusja, że basen będzie generował jeszcze większe straty. Po roku czasu praktycznie można powiedzieć, że spółka daje sobie radę, jeżeli wystąpili o dopłatę do Miasta na następny rok niższą.

Radny A. Milczarek – powiedział, że Radny chciał przyznać w takim razie, że to była w takim razie dobra decyzja budując basen.

Radny J. Harłacz – odpowiedział, że nie to nie ma nic wspólnego akurat z tym, bo od razu wiedział, że baseny zawsze będą generować straty. Natomiast chodzi o to, żeby zarządzający szukał innych możliwości, które umożliwiają mu dodatkowe przychody i tu się akurat tak dzieje.

Radny A. Milczarek – powiedział, że musiał powstać basen, żeby tak akurat się zadziało.

Radny J. Harłacz – powiedział, że przede wszystkim stawiał na pomoc szpitalowi i chciał basen za 9.000.000 zł, 12.000.000 zł tak, aby załatwić sprawę szpitala. Nie udało się. Poszła szeroka fala strumienia środków na budowę basenu.

Zdaniem radnego nie można oczekiwać, że basen będzie przynosił dochody. Zawsze będzie dopłata, ale dobrze że jest ten strumień pozyskiwania zewnętrznych środków.

Sekretarz - powiedział, że przed budową basenu do działalności BOSiR kiedy był jednostką budżetową dotacja Miasta była na poziomie 480.000 zł, 500.000 zł. W tej chwili to będzie 2.000.000 zł, 2.100.000 zł, z tego doliczymy odsetki od kredytu około 500.000 zł i wychodzi 1.000.000 zł, 1.100.000 zł dopłaty do tej infrastruktury basenowej.

Wiadomo, że w międzyczasie Prezes zrobił część inwestycji i zdaniem Sekretarza może wyjść dofinansowanie do 1.000.000 zł dofinansowania.

Z punktu widzenia Urzędu to jest właściwa działalność starania się aby utrzymać dochody a przy okazji szukania możliwości obniżenia kosztów, aby w kolejnych latach ta dopłata spadała. Wiadomo, że rok w rok ona będzie troszeczkę ewaluowała i odsetki od kredytu będą spadały.

Radny J. Harłacz – powiedział, że zawsze będzie przypominał, że nigdy nie był przeciwko budowie basenu, tylko miał też na myśli szpital.

Radny A. Milczarek – powiedział, że też nigdy nie był przeciwko szpitalowi i teraz tak wszyscy będziemy mówili.

Radny – pytał ile pieniędzy przekazują stowarzyszenia dla spółki jeżeli chodzi o korzystanie z obiektów?

Prezes – odpowiedział, że około 180.000 zł, 185.000 zł.

Przewodniczący Komisji – poruszył sprawę mieszkania chronionego postawionego przez jedną z mieszkańek.

Sekretarz – poinformował, że był w mieszkaniu i jeżeli komisja ma chęć dokonać oględzin to udostępni mieszkanie do wglądu.

Mieszkanie zostało zagrzybione, grzejniki zostały ściągnięte, w pisuarze jest pozostawiona dziura. W zlewie znaleziono pozostawione puszkę.